

## HALINA SOŁTYS

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, cud lubelski, Boże Ciało, archikatedra

### Cud w Katedrze

Mieszkałam na Rybnej, blisko Katedry. Należałam do chóru katedralnego. W tym czasie, w [19]49 roku, na Boże Ciało była procesja, normalnie, jak co roku w każdym kościele. W czasie tej procesji, tutaj na Królewską wjechał jakiś ubek, to był jakiś major z UB. Wjechał w procesję, chciał wymusić pierwszeństwo i studenci z KUL-u mu to uniemożliwili, przewrócili mu ten willys, bo to willysem wjechał, przewrócili do góry kołami, poszarpali na nim mundur. No i wtedy zaczęły się aresztowania studentów. Coś okropnego. To było 3 czerwca chyba. W czerwcu było Boże Ciało, a 3 lipca właśnie zdarzył się cud w Lublinie: Matka Boska krwawymi łzami zaczęła płakać. Zburzony był fronton katedry, były rusztowania. Bardzo dużo ludzi zaczęli przyjeżdżać zewsząd, ze wsi, pociągi były zatrzymane, bo ludzie parli ze wszystkich stron. Nie chcieli, żeby ludzie oglądali ten cud. Zaczęli zatrzymywać pociągi 10-20 kilometrów od Lublina. Ludzie szli na piechotę. Ja, ponieważ blisko mieszkałam, to poszłam oglądać, ale były takie kolejki, że trudno było tam się dostać. Ale byłam chyba dwa czy trzy razy. Matka Boska... z prawego oka właśnie leciała łza. Z drugiej strony przycięcie było tych policzków. No, ludzie po prostu płakali. Strasznie dużo było tych ludzi, Katedra była strasznie zapchana. Zdarzył się pewnego dnia taki przypadek, że ktoś rzucił kamieniem, czy spadła jakaś cegła. Ludzie zaczęli w popłochu uciekać, że Katedra się wali. Upadła wtedy jedna dziewczyna, taka ze wsi, młoda, i zatratowali ją na śmierć, tłum przeszedł po niej po prostu.

Data i miejsce nagrania	2012-03-23, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"